GAZETA KRAKOWSKA

Nro 62.

Z KRAKOWA DNIA 4. SIERPNIA 1813 Roku WE SRODĘ.

Z Peterzburga d. 25 Czerwca d. h.

Wodz naczelny woysk wszystkich Jenerał piechoty Barclay de Tolly, w głowney kwaterze w Reichenbach, d. 29go Maia wydał następuiący rozkaz do woyska:

" Przyiąwszy na siebie, z woli nayMiłościwszego Imperatora, dowodztwo naczelne nad działaiącemi naszemi i sprzymierzonemi woyskami, a rozważaiąc ważność tego Monarszego zaufania i włożonych na mnie obowiązkow, pomimo trudności w dopełnieniu tego przedsięwzięcia, polegam z niezachwianą nadzieią na talentach wszystkich JJPP. Jenerałow, na waleczności, męztwie, wytrwałości i gorliwości ducha wszystkich ogolnie rycerzy. W tem niewątpliwem przekonaniu czynię odezwę moię do JJPP. korpusowych, dywizyynych i wszystkich w szczegolności dowodcow. Obowiązkiem ich będzie, w przeciągu zawartego rozeymu użyć zupełney swey troskliwości, około przyprowadzenia do stanu należytego, broni, ammunicyi i tego wszystkiego, cokolwiek się ściąga do zachowania zdrowia żołnierzy, do utrzymania między niemi surowego porządku i karności, do ćwiczenia mniey z nich doświadczonych w rzemieśle woiennem, słowem, przyprowadzenia każdey części do stanu doskonałego i gotowości do dzieł nowych. Przez takie tylko środki możemy się postawić w stanie ukazania się z nową sławą na polu chwały. Woiownicy! zdumiewaliście dotąd świat cały cudami dzieł swoich. W pośrod klęsk samych, które oyczyznę naszę dotknęły, wyście świetnemi okrywali się zwycięztwy; z iey wybawieniem zmusiliście nieprzyiacioł naszych — tych półświata zwycięzcow — do szukania dla siebie samych ocalenia. Oręż wasz tryumfował przez cały ciąg ich ścigania; a ieżeli zastanowił się szybki iego postęp, ieżeliśmy potem opuszczali mieysca naszych zwycięztw, wszystko to iedynie w błogiem przedsięwzięciu doścignienia kresu zamiarow naszych. Każdy się o tey prawdzie przekona, skoro przypomni, że od tego czasu, we wszystkich okropnych bitwach, trofeami wieńcząc nasze zwycięztwa, nie stracili-

śmy ani iednego działa, ani iednego ieńca, procz ranionych; że w szłępie samym zabieraliśmy nieprzyiacielowi całe bateryje i całe bataliiony. Wszystko to owocem iest owego przewidzenia, które wszystkiemi poruszeniami i działaniami naszemi kieruie. — A tak, zachowaycie dawną ufność i bez szemrania posłuszeństwo dla swoich wodzow; przestrzegaycie ścisłego we wszystkiem porządku: z tym, i z duchem waszym wszędzie tryumfować będziemy. Bądźcie gotowi do nowych zwycięztw: Monarcha nasz iest w pośrod nas. On sam widzieć będzie czyny wasze, i każdego w miarę zasług nagrodzi.

O sposobie uczenia Historyi we względzie edukacyi publiczney w Peterzburgu 1813 *roku.*

Pod tym tytułem wyszło tu dzieło w ięzyku Rossyyskim, i poświęcone roztrząsaniu bardzo ważnego pytania, na które, zdaie się, iż nie dosyć u nas miano ieszcze uwagi. Warte są ze wszech miar zalety i wdzięczności usiłowania, maiące za cel przystosować naukę Historyi do charakteru, obyczaiow i rzadu narodowego, i uczynić ią, ile bydź może, naykorzystnieyszą w edukacyi publiczney, będącey moralną rękoymią niepodległości, i naycelnieyszą sprężyną narodowey mocy. Dzieło to iest doyrzałym owocem wielu lat doświadczenia. Autor, wymieniwszy niedoskonałości w teraźnieyszym systemacie edukacyi publiczney, podaie sposoby ulepszenia, z których naycelnieyszym iest odmiana w organizacyi szkoł gimnazyynych: dzieli potem kurs tey tak ważney nauki pomiędzy szkoły początkowe, Gimnazya i Uniwersytety. To stopniowanie tak proste i tak naturalne iest pierwszą zasadą wszelkiey instrukcyi publiczney. W dalszym ciągu zastanawia się nad sposobem uczenia Historyi powszechney. Dwie są początkowe zasady, na których w tym względzie wspiera swoie uwagi: pierwszą, iest nauka dzieiopisow starożytnych w ich własnych ięzykach: drugą, nauka zgłębiona wszystkich wykładow i przystosowań moralnych i politycznych Historyi nowożytney. JW. Uwarow, Kurator wydziału Peterzburskiego, iest autorem tego pisma, które JW. Ministrowi powszechnego oświecenia dedykował.

Z Wilna d. 1 *Lipca (d. k.)*

(Z Kuryera Litewskiego.)

W dniu 30 z. m. iako kończącym prace szkolnego roku, tuteyszy Imperatorski Uniwersytet odprawił publiczne posiedzenie. Rektor i Kawaler zagaił ie mową, poświęconą opisowi życia i pochwale Piotra Hrabi Zawadowskiego, zeszłego w r. 1812, w dniu 10 Stycznia, iako pierwszego w Państwie Rossyyskiem instrukcyi publiczney Ministra, i iako męża, któremu Uniwersytet i cały wydział edukacyyny Wileński winien wiekopomną wdzięczność, za liczne i wielkie dobrodzieystwa, u Naymiłościwszego naszego Monarchy, Miłośnika i Opiekuna nauk, wyiednane. — Po tey mowie JP. Niemczewski Professor Matematyki wyższey czytał rozprawę *o wziętości nauk matematycznych*, i przyczynach tego zapału z iakim się młodź do tych nauk przykłada, a od nich usposobione rozumowaniem poięcie przenosząc do innych umieiętności, tem porządniey i użytecznie wzbogaca niemi swoy umysł. — Posiedzenie to, obecnością licznego zgromadzenia znako-

mitszych osob płci oboiey zaszczycone, zakończyło się uroczystym obrzędem złożenia dzięków Naywyższemu, przy odśpiewaniu w kościele akademickim S. Jana Hymnu: *Te Deum Laudamus.*

Z Dorpat d. 11 Czerwca d. k

Mieszkaiący tu JP. de Thomas, od dawna iuż założył oddzielną w rodzaiu swoim fabrykę, w którey robią rożne rzeczy z tektury, iako to: kałamarze z innemi pisarskiemi potrzebami, małe damskie gotowalnie, skrzyneczki z literami i liczbami do uczenia dzieci &c. &c. — Zachęcony od rządu, i publiczności, zaczął teraz, a to z wielką zaletą, robić ceratę kitaykową, przez P. Schitz wynalezioną, która tak iest sprężysta, że się nie łamie, a razem tak dobrze wysuszona, iż bynaymniey nie farbuie. Robią z niey rożne odzienia, iako to: płaszcze, kołpaki, pończochy, &c.

Dziś rano JW. Minister Spraw Wewn: wyiechał stąd do Rygi.

Temi czasy zawiązał się tu Oddział Peterzburskiego Towarzystwa Bibliynego. Gorliwi ci o rozszerzenie czytania Pisma S. mężowie zawczoray mieli swe posiedzenie, i z grona swego wybrali członkow, którzy Oddział ten stanowić maią, a przednieyszym celem iego będzie, drukowanie i upowszechnienie czytania ksiąg Pisma S. w Dorpackim dyalekcie ięzyka Estońskiego. Podług subskrypcyi obecnie tu znayduiących się członkow Towarzystwa Bibliynego, zebrano iuż summę, która wystarczaiącą będzie więcey, niż na 1000 exemplarzy biblii. — Tym sposobem i naszego okręgu mieszkańcy wezwani są teraz do źrodła wody, do żywota wiecznego płynącey, a kto tylko ma to zbawienne pragnienie, niech idzie do niego i piie.

Z Kaługi d. 2 Czerwca d. k.

Przybyła tu małżonka wdowa Jenerała Baggowuta, dla wzniesienia pomnika mężowi swemu, który życie w walce za oyczyznę na polu chwały położył. Ciało pogrzebione tu iest w klasztorze S. Laurentego.

Z Berlina d. 27 Lipca

Królewicz Następca tronu Szwedzkiego przybył tu d. 24 około godziny 11tey w wieczor z licznym orszakiem z Greifswalde przez Prenzlow, gdzie nocował. Wysiadł do pałacu matki ś. p. Królowey, gdzie przyięty i powitany był od obecnych tu Królewiczow i jenerałow, potem iadł wieczerzą w swoich pokoiach. D. 25 z rana odwiedził obecnych tu Królewiczow i Królewny. Tegoż dnia był wielki obiad u Królewicza Wilhelma. Po obiedzie przyymował woyskowe i cywilne tuteysze władze, potem udał się na teatr, gdzie grana była wielka opera Westalka. Królewiczową Wilhelmową odprowadził do powozu, potem podał iey rękę do loży Królewskiey, gdzie trzykrotnym okrzykiem był powitany. Wczoray o godzinie 5tey po południu przybył w towarzystwie Królewiczow Henryka i Wilhelma, i licznego orszaku Szwedow, Rossyanow, Anglikow i Prussakow, przy okrzykach ludu z Królewskiego pałacu na plac ćwiczeń woyskowych w zwierzyńcu, gdzie czekali iuż na niego reszta Xiążąt domu Królewskiego, jenerałowie i uszykowane w paradzie woyska tuteysze. Zaraz po przybyciu przeiechał z przodu iazdy, piecho-

)2(

ty i artyleryi. W czasie iego obiazdu grała nieustannie muzyka na dętych instrumentach. Potem dla obeyrzenia woysk stanął w środku placu ćwiczeń, otoczony od Królewiczow Henryka, Wilhelma, Augusta, Xcia Hessen-Homburskiego, Jenerałow Stewart, Bülow, i t. d. i rozkazał woyskom około siebie przeciągnąć i okazał ukontentowanie swoie z dobrey ich postawy. Nakoniec rozkazał jeździe i piechocie czynić obroty, któremi sam kierował. Uskutecznienie ich zasłużyło na iego pochwałę,

W orszaku Królewicza Szwedzkiego znayduią się: Jenerał Hrabia Lowenhielm, adjutanci iego Jenerałowie Gyllerskeld, Baron Stiercrona, Baron Essen, Podpułkownik Campus, Podpułkownik Holst, Baron Adlerkreutz, Major Flichet; daley Baron Wetterstedt, nadworny Kanclerz J.K. Mci, Hrabia Brahe, Szambelan iego, Baron Stierneld, Królewski gabinetowy Sekretarz, i Wirsen, Sekretarz stanu.

Przybyli tu: Jenerał Angielski Stewart z Rostoka; Angielski Rotmistrz Dowten z Perleberga; Rossyyski Jenerał Hrabia Woronzow z Brandeburga i Suchtelen z Stralsundu.

Z Królewca d. 15 *Lipca.*

Królewski Jenerał porucznik i woyskowy Rządca kraiu między Wisłą i granicą Rossyyską, Zastrow, powrocił tu z obozu pod Gdańskim, gdzie odwiedził Xcia Wirtemberskiego, i obeyrzał będący przy tamteyszym korpusie oblężenia oddział tuteyszego pospolitego ruszenia.

Cesarsko-Rossyyska Peterzburgska milicya, stoiąca pod Gdańskiem, otrzymała niedawno nowy dowod, ile N. Monarcha iey umie szacawać i nagradzać prawdziwą zasługę. Prowadził ią był do Połocka tayny Radca, Senator i Kawaler Bibikow. Milicya dla okazania wdzięczności swoiey dla tak gorliwego dowodcy, podała do N. Cesarza prożbę, w którey wyraziwszy: iż wiele iest winna godnemu Dowodcy swoiemu, Senatorowi Bibikow, który dzielił z nią wszystkie trudy woienne i był wzorem dla męztwa podległych mu w obliczu nieprzyiaciela, a oraz naygłębszego uszanowania dla Monarchy i miłości dla oyczyzny, uprasza N. Cesarza, ażeby iey wolno było ofiarować mu na pamiątkę, i iako zakład wdzięczności, pałasz z napisem stosownym. — N. Cesarz raczył nayłaskawiey zezwolić na to, o czem milicya przez Jenerała Hrabiego Wittgensteina uwiadomioną została.

Z Kassel d. 6 *Lipca.*

N. Król powrocił z swey podroży do Drezna d. 4 b. m. w wieczor do pałacu swego w Napoleonshöhe. Mieszkańcy tuteyszey stolicy oświecili z powodu tego szczęśliwego powrotu domy swoie.

Od brzegow Menu d. 9 *Lipca.*

Onegday przybyło kilku adjutantow Jenerała dywizyi Friant do Frankfortu. Tegoż dnia przybyła tam familiia Xcia Dalmacyi (Marszałka Soult) powracaiąc z Drezna do Paryża, a wczoray kilka osób iego orszaku. Oprocz tego przybyło do tegoż miasta wczoray i onegday wiele officerow i urzędnikow iadącysh z Francyi do woyska. Ciągle przechodzą ieszcze tamtędy woyska.

Z Wircburga d. 9 *Lipca.*

Codziennie przychedzi tu więcey

woyska. Miasto i okolice podobne są do obozu. D. 4 oglądał Xże Castiglione oddział z 15,000 ludzi złożony. Część tych woysk odeszła d. 6 do Bamberga, gdzie d. 7 weszła. Przybyli tu Jenerałowie Milhaud, dowodca jazdy, Claperede i Broussier.

Naczelny wodz Xże Castiglione poiechał d. 7 niespodziewanie do Frankfortu, i w towarzystwie kilku jenerałow odprawił z czwartym i piątym oddziałem swoiego woyska na rowninie Bornheim obroty. Po skończonych obrotach dał kilku pułkom rozkaz ruszenia naprzod, dla zrobienia mieysca znaczney liczbie woysk, które z Moguncyi idą znowu za Ren.

Z Paryża d. 7 Lipca.
(Z Gazety Berlińskiey.)

Marszałek Soult (Xże Dalmacyi) przybył tu z kilku adjutantemi i officerami. Udaie on się na granice Hiszpanii.

W nocy z 2go b. m. umarła tu Hrabina Fanny Beauharnois, matka Senatora Hrabiego Beauharnois, i autorka romansu Stephanie, w roku 75 życia.

Po ostatnich wiadomościach z Hiszpanii spadły papiery rządowe o ieden od sta, stoią tylko 75 za sto.

Monitor wczorayszy ogłosił następuiące doniesienia o położeniu woysk:

Hrabia Metternich, minister stanu i konferencyyny N. Cesarza Austryackiego, ziechał do Drezna i miał iuż kilka naradzeń z Xciem Bassano.

Odebrano wiadomości z Modlina i Zamościa. Twierdze te znayduią się tak co do żywności amunicyi, iako też warowni w naylepszym stanie.

Tenże Monitor zawiera wiele rozporządzeń, wezwań i oznaymień Pruskich.

Hrabia Bruyere, jenerał dywizyi dowodzący lekką jazdą, siostrzeniec Xcia Neufszatelskiego, umarł, iak pisma Francuzkie głoszą, d. 6 w mieście swego urodzenia Sommier w departamencie Gardy, na odniesione w bitwie pod Bautzen rany.

O rzekomych korzyściach, które Xże Albufery (Marszałek Suchet) odnieść miał nad Ebro, nic ieszcze urzędownie nie oznaymiono. Pisma tylko Paryzkie mowią, że goniec, który pobiegł do Hiszpanii z doniesieniem Xciu Albufery o rozwiązaniu iego małżonki, za powrotem d. 3 b. m. do Paryża rozpuścił wiadomość, że Xże ten pobił zupełnie Anglikow, którzy pod Jenerałem Murray w liczbie 18,000 i znaczną artyleryą pod Tarragoną na ląd wysiedli, i przymusił z porzuceniem 130 dział do wrocenia spieszno na okręty. Dowodzący w Tarragonie Jenerał Bertoletti opierał się tak długo poki Xiąże nie nadciągnął i nie uderzył na Anglikow. Wrocił zaraz potem do Walencyi dla wsparcia pozostałego tam Jenerała Harispe, który znaydował się iuż w bitwie z Xciem de Park, który korzystaiąc z oddalenia się Xcia Albufery wtargnął z swem woyskiem do Katalonii.

— Dnia 15. —
(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Cesarzowa Rejentka odebrała d. 11 b. m. w imieniu Cesarza przysięgę wierności od nowo mianowanych Samuela St. Medard biskupem Tournay, i Karola Klemensa Gruben arcybiskupem Osnabruku. Wczoray miała ministeryalną radę w St. Cloud.

Oprocz ofiarowanych od miast i powiatow Francyi zbroynych jezdcow, którzy częścią do gwardyi Cesarskiey, częścią do innych pułkow wcielonemi zostali, nakazał Cesarz na mocy uchwały senatu pod d. 3 Kwietnia wyrokiem d. 5 utworzyć ieszcze 4 pułki honorowey straży, z których każdy składa się z 10 szwadronow, a ogołem z officerami z 2502 głow i 2696 koni. Mieyscami do utworzenia tych pułkow były Werssal, Metz, Tours i Lyon. Pułkownikami ich mianował Cesarz: Jenerała dywizyi Hrabiego Pully, Jenerała dywizyi Barona Lepic, Jenerała brygady Hrabiego Segur, i Jenerała dywizyi Hrabiego St. Sulpice. Lud tych pułkow składa się z samych młodych i zdrowych między 19 i 30 laty rodowitych Francuzow. Synowie tylko celnieyszych urzędnikow i sędziow byli do nich przyymowani. Wszystkie 4 pułki są iuż zupełnie urządzone i wyćwiczone. Pierwszy, który zebrał się w Werssalu, udał się iuż przed nieiakim czasem przez Moguncyą do woyska, a trzy inne niezwłocznie tamże się udadzą.

Z Londynu d. 2 Lipca.
(Z Gazety Berlińskiey.)

Wczoray nadeszła tu poczta z Koruny, ale po ogłoszonych urzędowych doniesieniach o poźnieyszych zdarzeniach, nie zawiera po większey części nic ważnego. D. 3 Czerwca przybył Lord Wellingon do Toro. Liczba Francuzkich jeńcow między Salamanką i Toro wynosiła iuż 1000. Ustąpienie Francuzow z Madrytu, a osadzenie tey stolicy przez woyska sprzymierzone zupełnie się potwierdziło.

D. 19 Czerwca oczekiwany był Lord Wellington pod Wittoria. (Wszedł tam iak iuż wiadomo d. 21.) Wittoria leży o 50 do 60 mil angielskich (10 do 12 niemieckich) od Pampelony. Woysko Sucheta cofa się z pospiechem, ale ma daleką drogę do złączenia się od Walencyi z Józefem. Szypkość, z iaką Lord Wellington postępuie, nie dopuści tego złączenia. (Jakoż nie nastąpiło.) " Teraz, teraz (wyraża daley *Morning-Chronicle*) nadszedł bezwątpienia czas, w którym los Hiszpanii rozstrzygnionym bydź musi. Jakkolwiek wiele obiecuiaca, iakkolwiek pocieszaiąca iest teraźnieysza chwila, rownie wielkie muszą bydź z naszey strony natęzenia dla zapewnienia i ukończenia wolności półwyspia. W tak waznem przedsięwzięciu nie należy ile mozności zostawiać iey trafowi; bo gdyby teraz nie otrzymała Hiszpaniia swey wolności, tedy tak pomyślna pora nie zaraz znowu nadeydzie. Czyńmy więc iakie tylko bydź mogą natężenia dla zmocnienia naszego woyska; każdy pułk, bez którego obeyśdź się możemy, każdy statek, czyli do przewozu, czyli do konwoiu zdatny, powinien bydź czynnym. Tęgie systema przyłoży się nietylko do wielkiego dzieła, o które tak dawno walczemy, ale nadto mieć będzie nayważnieyszy wpływ do głosow na otworzyć się maiacym kongresie w Niemczech; nada żadaniom naszych sprzymierzyńcow nową moc i więcey niżeli inne iakie polityczne zdarzenie przyśpieszy rozwiązanie pytania względem ugruntowania oswobodzenia lądu, stałego bezpieczeństwa i trwałego szczęścia Europy.

Pampelona uważaną iest iako mocna twierdza; będzie zapewne uporczywie broniona, gdy razem iest ostatnim i pierwszym warownym punktem, który Francuzi w Hiszpanii posiadaią. Lecz należy sobie oraz przypomnieć, że Pampelona była pierwszym krokiem zdrady, który pociągnął za sobą przywłaszczenie korony, uwięzienie familii Królewskiey i zaięcie kraiu. Pampelona została woyskiem Francuzkiem osadzona, które prosiło tylko o przechod nad brzegi, dla zabezpieczenia ich przeciw Anglikom i woyskom sprzymierzonem. W Pampelonie zaczęła się więc zdrada Francuzow, w Pampelonie też, iak spodziewamy się, musi zakończyć się, za pomocą sił Lorda Wellingtona, wyparciem ich z całego półwyspia.

Davoust obchodzi się ciągle naysurowiey z Hamburgiem. Wszystkie gotowe pieniądze w banku (nie był zatem, iak mowiono do Anglii wywieziony,) i u prywatnych maią bydź zabrane, dla uzupełnienia nałożoney kontrybucyi. Z dziesięciu ludzi musi ieden iśdz w służbę Francuzką, i każdego nieprzytomnego, ieżeli w 8 dniach nie wroci, będzie maiątek skonfiskowany. — Trzey Hamburczykowie Hess, Hamptt i Perthes uratowali się szczęśliwie z tego miasta. Pierwszy znayduie się w Stralsundzie, gdzie szczegolnieyszy posiada szacunek u Królewicza Szwedzkiego, a dway inni w bezpiecznych mieyscach. — Dziś mowią, że Bonaparte powrocił do Paryża, i że wzdłuż brzegow słyszano witaiące go wystrzały.

Xże Rejent dał w Carletonhouse d. 30 Czerwca wielki bal, na którym znaydowali się Królowa, Xżniczka Walii, (corka Xcia Rejenta) Królewiczowie i Królewny (bracia i siostry iego) i Xże Oranii. Dwudziesto godzinny ciągły deszcz nie dozwolił zabawy w ogrodzie i illuminacyi. Zresztą panował naywiększy gust z nadzwyczaynym przepychem. Dwor iadł u iednego stołu na 60 osob nakrytego. Królewicz Xże Klarencyi nie był dla słabości. Gazety wyrachowały po imieniu 800 znakomitszych osob będących na tym balu, pomiędzy którémi znaydowała się także Baronowa Steal z swą corką, i poseł Portugalski; o innych posłach nie wspominaią.

Rozchodzi się tu pogłoska, iż Angielski okręt Stirling-Castle, na którym płynął Lord Moira, iako wielkorządca do wschodniey Indyi z swoią familii, dostał się w ręce Amerykańskim fregatom Ziednoczone Stany i Macedoniana. Do 24go Maia z Bostonu nic iednak o tem nie donoszą.

O przeyściu Lorda Wellingtona za Pireneie.

Coż uczyni Lord Wellington przeszedłszy za Pireneie; on, który tak bardzo brzydzi się Francuzkim systematem woyny? Będzież mścił się za spustoszenia, które Francuzi od sześciu lat w Hiszpanii i Portugalii czynili? Obeydzież się tak z niewinnemi mieszkańcami południowey Francyi, iak ich współziomkowie obeszli się z Hiszpanami i Portugalczykami? Daż im uczuć co iest woyna; im, którzy przez ustanie handlu i zarobku od kilkunastu lat aż nadto wiele cierpią? Będzież mogł, chociażby chciał natural.

ney zemście swoich Portugalczykow położyć granice? Zoſtawiemy iednak te pytania bez odpowiedzi, gdyż każde czułe serce na podobne sceny zakrwąwić się musi.

Jakże wielka musi teraz bydź trwoga Francuzow! Dotąd zaspokaiano ich względem ofiar, których woyna wymagała, przełożeniem, iż w własnych granicach nie znaią nieszczęść woyny. Widzieli iak iedna po drugiey ginęły ich osady, aż oſtatnią utracili; ale rząd nie przeſtawał ich cieszyć, iż tę ſtratę nagradzaią sowicie zdobyte króleſtwa, a nawet w senacie twierdzono: "iż laurowe drzewo doszło za sprawą Francuzkiey Opatrzności do takiey urodzayności, że nie tylko gałązki iego zdobią Francuzkich woiownikow, ale ich żywi i okrywa.,, Czemże ich teraz uspokoią? Coż teraz na ich pociechę powiedzą? Strach ieſt nie tylko przed drzwiami, ale poniekąd w domach, w samych familiiach i wszelka obłuda znika przed sześćdziesiąt tysiączno iſtotnem woyskiem, które nieiako ſtromień spada z gór na rowniny Francyi.

Niedawno była ieszcze rzecz o pomniku, przez który uwieczniony miał bydź patryotyzm 1,200,000 Francuzow i Włochow, którzy w przeciągu trzech miesięcy powſtali na obronę oyczyzny. Jakże z tym pomnikiem będzie? Gdzież są owe 1,200,000 patryotow w chwili, kiedy Lord Wellington na wzor drugiego Scypiona napada na nieprzyiacielskie siedziby i wſtrząsa Francyą? Jakimże sposobem Feldmarszałek Angielski mogł przeyśdź za Pireneie, ieżeli Francya, iak mowiono, może oprzeć się całey Europie bez nadwerężenia swey ludności, skarbow, i t. d.? Widać oczewiście, iż znayduie się porządek rzeczy, względem którego nie można się bezkarnie oddalać, i że mianowicie Francya, pomimo wszyſtkich natężeń, dla tego ieſt słabszą, iż wyrzekłszy się naturalnych granic, dąży do powszechnego panowania.

Nigdy w Francyi nie zbywało na szlachetnych umysłach, które umiały prawdę zebrać i przełożyć. Nie zbywa zapewne i teraz na nich w pięknem tem panſtwie, chociaż większa ich część przyciśniona ieſt woyskową przemocą, która żadney przeciwney sobie myśli wznieść się nie dozwala. Jak sobie iednak bądź, nie chcemy o tem ſtanowić. — Montesquieu w nieśmiertelnem swoim dziele *o Wielkości i upadku Rzymian*, rozumiał zapewne Francyą, gdy pamiętne te słowa napisał: "Rzym wzniosł się przez iedne po drugich naſtępuiące woyny, gdyż przez niepoięte szczęście żaden narod nie uderzył na niego, poki drugi nie zoſtał zniszczony; Rzym upadł, gdy wszyſtkie narody przeciw niemu powſtały.,, Jednę tylko dodamy tu ieszcze uwagę: że Francya nie miała tey korzyści co Rzym, mieć tylko z poiedyńczemi narodami do czynienia, i że gdy Europa od kilkunaſtu wiekow polerem chrześciańſtwa i polityki połączona, nie mogła długo bydź gwałtem i podſtępem podzielona, musiała się co prędzey znowu połączyć. Ratunek Europy zawsze się na tem opierać będzie, ażeby Francya w wolności tylko i niepodległości innych kraiow uważaną była iako pierwsze państwo.

DODATEK
DO Nro 62.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 4 SIERPNIA 1813 Roku WE SRODE

Wyciąg z liſtu z Gothenburga d. 12go Lipca 1813.

Wszyſtko ſtwierdza rozproszenie armii Francuzkiey w Hiszpanii. — Lord Wellington znayduiąc się, nierachuiąc korpusow wolontaryuszow Mirandy i innych, na czele 120,000 ludzi, z których było 40,000 Anglikow, reszta Portugalczykow pod Beresfordem, zaś Hiszpańczykowie regularni pod Jeneralem Caſtannos, odebrał mieysce obronne około Mi-mai dążące ku centrum, a przeszedłszy przez rzekę Duero miał małą potyczkę w bliskości Torresillas, w którey regiment kawaleryi Francuzkiey zoſtał w niewolą wzięty.

Od pobicia armii nieprzyiacielskiey, w reyteradzie maiąc zawsze Jenerała Wellington za sobą, o pół dnia tylko w odległości Madryd, Valladolid, przymuszonemi zoſtali do ucieczki. — Reyterada Francuzow tak dalece była ściganą, że przy wysadzaniu Burgos na powietrze, więcey niżeli 200 tychże zginęło. — Armia nakoniec zatrzymaną [?] zoſtała przy Vittoria, bitwa trwała 21go i 22go. Wygrana tak dalece była ſtanowiąca dla Anglikow, że armiia Francuzka ſtraciła całą swoię artyleryą, 250 sztuk armat z wozami ammunicyynemi, 15,000 ludzi, wszyſtkie bagaże i kleynoty Króla Józefa, więcey 2,000 wozow obładowanych wpadły w ręce zwycięzcy w Vittoryi, gdzie pomięszanie tak wielkie panowało, że ulice zatkane były. —— Jenerał Caſtannos przeszedł był Bidassoa w zamiarze oskrzydlenia armii Francuzkiey, lecz ta przedsięwzięła reyteradę, i dopiero w Iran zbierali się rozproszeni. — Król z Jenerałami Jourdan i Reille zatrzymali się tamże. — Clauzel, którен w Nawarze kommenderował, ſtarał się reyterować na Katalonią, dla złączenia się z Suchetem, lecz są wiadomości, iż ieſt odcięty w swoim marszu.

Sam Marszałek Suchet ieſt w ſtanie nayniepomyślnieyszym, niemaiąc iak 12 naywięcey 14 tysięcy ludzi. — Jenerał Wellington po tey korzyści zoſtawił Jenerała Hill z głowną armiią do ścigania nieprzyiaciela, sam zaś się odłączył z korpusem znacznym dla sekretnego działania. —— Twierdzą, że ma w celu iśdź przeciwko Suchetowi, którеn podobnież odcięty, ko-

niecznie się stara dostać do Barcellony, czyli iak z innych słychać wiadomości, uciec w góry zamyśla. — Będzie miał przeciwko sobie Jenerała Murray naymniey z 10cio tysiącami ludzi, rownież Lorda Wellingtona, którego korpus w tey samey liczbie rachuie się. Korpus Hiszpański Jenerała Lacy z przeszło 20 tysięcy ludzi składaiący się. — Xcia Delparque z 12 do 15 tysięcy ludzi. — i Mina, któren kommenderuie 15 do 17 tysięcy ludzi, naydokładniey organizowanych w taktyce woienney tak iak liniiowe woysko.

Armiia Francuzka straciwszy wszystkie swoie zapasy, i niebędąc w stanie trzymania się, będzie musiała całą Hiszpanią uprzętnąć; — zapewniaią nawet, że część korpusu Jenerała Castannos znayduie się iuż na ziemi Francuzkiey. — W wielkiey znayduią się obawie o Departamenta południowey Francyi.

Z Wiednia d. 27 *Lipca.*

N. Cesarz bawi ciągle w naylepszem zdrowiu w zamku Brandeis. Dowodzący w Morawii Arcy Xże Ferdynand przybył tam d. 19 b. m. z Brynu. Nazaiutrz udał się do Pragi, skąd w wieczor powrocił. Minister związkow zagranicznych, Hrabia Metternich, zieżdza często z Pragi do Brandeis i znowu tam wraca, rownie iak Feldmarszałek Xże Schwarzenberg z głowney swey kwatery w Lieben.

Dzisieysza gazeta dworska umieściła pod artykułem *Teatr woyny* co następuie:

Nowo mianowany Prezydent miasta Hamburga Rüder wydał pod d. 9 Lipca następuiące obwieszczenie:

"Gdy stosownie do rozkazu Wielkorządcy Xcia Eckmühl, wszystkie budynki, ogrody i zakłady w obwodzie 150 sążni od miasta, rachuiąc od ostatnich szańcow, zniesione bydź maią, przeto uwiadomiaią się ich właściciele, aby natychmiast do ich rozebrania przystąpili i momentu nie spoźnili, gdyż do d. 11 w wieczor wszystko musi bydź uprzątnione, inaczey korpus inżynierow ma rozkaz coby się pozostało kazać spalić. Właściciele uwiadomiaią się także, iż żadne przełożenia w tey mierze nie będą przyięte. Budynki iednak ich będą oszacowane i sposób wynagrodzenia obmyślony. Szacunek nastąpi na piśmie. Ludziom, którzy po rozebraniu powyższych budynkow nie maią gdzie mieszkać, wyznaczone będą prożne domy w mieście. —— W Hamburgu, &c.,,

Xże Eckmühl znayduie się ciągle na czele 20,000 Francuzow i 12,000 Duńczykow w Hamburgu, i każe to miasto tak mocno warować, iż w krotce stanie się twierdzą pierwszego rzędu. Duńczykowie stoią w Lubecu i na granicy; głowna kwatera dowodzącego niemi Jenerała Schulenburga iest w Wandsbeck, o pół mili od Hamburga. Chcieli oni właśnie przeciw Szwedom ruszyć, gdy rozeym ogłoszony został. Xże Eckmühl odpowiedział na zapytanie Jenerała Schulenburga czyli rozeym rozciąga się do Szwedow? że rozciąga się; ieżeliby wszelako Szwedzi postąpili przeciw Holsztynowi, tedy całą siłą bronić będzie tego kraiu. Duńskie woysko ma więcey jazdy niżeli piechoty, Francuzkie zaś więcey piechoty niżeli jazdy.

Z Frankfortu d. 18 *Lipca.*

Między innemi woyskami przybył tu także z Francyi pierwszy oddział honoro-

wey ſtraży pod rozkazami Jenerała Hrabiego Mathan. Korpus ten jazdy składaiący się z młodzieży naypierwszych familiy państwa, ieſt dobrze uzbroiony i na dobrych koniach. Ubior iego węgierski zielone kurtki i czerwone spodnie. Na głowie ma czerwone kaszkiety z zielonemi pierami i srebrnemi galunkami.

Dziś przybył tu z Moguncyi Xiąże Walmy (Marszałek Kellerman) i odprawił rewiią nad zebraną tu liczną jazdą, która udała się zaraz w drogę do wielkiego woyska.

Z Drezna d. 10 Lipca.

Przybyły z Paryża d. 4 b. m. goniec przywiozł tu wiadomość o zupełnem pobiciu Francuzkiego woyska w Hiszpanii przez Hiszpańsko-Angielskie woysko pod Lordem Wellingtonem. Urzędownie nic iednak ieszcze o tem nie ogłoszono. Wiadomość ta skłoniła Cesarza Francuzow do posłania nazad do Hiszpanii odwołanego niedawno ſtamtąd Marszałka Soult, Xcia Dalmacyi, który d. 5 udał się tamże z Drezna.

— D. 15. —

Dziś około godziny 4tey zrana powrocił tu N. Cesarz Francuzow z swey podroży do okolic Elby i Magdeburga, gdzie, iak mowią, dwa dni bawił. O godzinie 10tey przed południem były zwyczayne woyskowe ćwiczenia pod ogrodem Cesarskiego mieszkania.

Lubo cieszemy się nadzieią, że po wyieździe ſtąd Ces. Auſtryackiego Miniſtra ſtanu Hrabiego Metternicha układy na kongresie pokoiu w Pradze szczęśliwy obrot wezmą, nie uſtaią wszelako roboty około umocnienia tuteyszey ſtolicy, i przechod woysk rozmaitey broni do Luzacyi.

Z Lipska d. 15 Lipca.

N. Cesarz Napoleon powracaiąc z podroży swoiey z nad Elby do Drezna przybył d. 14 o godzinie 1 do Lipska. D. 13 ieszcze o godzinie 10 przed południem wyſtąpiła nowo utworzona gwardya mieyska i uszykowała się w szeregi, a duchowieńſtwo i władze mieyscowe wyszły za bramę Halską przeciw temu Monarsze, gdy po południu nadeszła wiadomość, iż dopiero w wieczor tu ziedzi. Po godzinie 9tey zoſtało całe miaſto oświecone. O godzinie 7 zrana d. 14 obeyrzał Cesarz za miaſtem woyska korpusu Xcia Padwy; w południe powrocił do miaſta, przyiął łaskawie deputacye od władz mieyscowych, potem odprawił na rynku ćwiczenia z kilku pułkami jazdy i konną artyleryą, a o godzinie 6tey poiechał do Drezna.

Z Neapolu d. 3 Lipca.

Oddział Królewskich działowych szalup, który dla zasłonienia kupieckich ſtatkow wyszedł był pod rozkazami Kapitana Barbera na morze, powrocił po dwudzieſto dniowey żegludze d. 22 Czerwca do portu Neapolitańskiego. Przyprowadził pod swoią zasłoną znaczną kupiecką flotę, i zdobyty w wodach Policaſtro Sycyliyski ſtatek.

Król odprawił d. 29 Czerwca pod Kapuą obroty z trzecim oddziałem woyska, pod dowodztwem Jenerała Xcia Strongolo, i tymczasowym pułkiem tamteyszym, z którego zręczności tyle był kontent, iż zamienił go zaraz na liniiowy pułk i kazał inny tymczasowy utworzyć.

Dnia 2 i 3 Sierpnia 1813 Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	*Zł. gr.*	*Zł. gr.*	*Zł. gr.*
Korz: Przenicy	11 —	10 —	9 —	8 —
— Zyto	8 15	8 —	7 15	7 —
— Jęczmień	7 —	6 15	6 —	— —
— Owsa	6 6	6 —	5 15	— —
— Jagieł	24 —	22 —	21 —	20 —
— Grochu	15 —	14 —	13 —	12 —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

DONIESIENIA.

Niżey podpisany do publiczney wiadomości podaie, iż z mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego dnia 14 Czerwca r. b. do Nr. 1056 wydaney, dom z gruntem i dwoma ogrodami na Piasku przy Krakowie przy ulicy Gancarskiey Nro. 131 położony, w szacunku 4957 złp. po niegdy Ur. Zofii Mamini, na małoletnich Sylwestra, Franciszka synow i Jozefę corkę Maminich, obrane zamieszkanie w Krakowie przy ulicy Wiślney Nr. 268 maiących, prawem sukcessyi spadły, których Opiekunem W. Mikołay Truchnowski, w Krakowie przy ulicy Wiślney Nr. 268 a dodanym Opiekunem W. Alexander Niesiołowski, przy ulicy Grodzkiey Nr. 38 mieszkaiący, w Kamienicy przy ulicy Szczepańskiey Nr. 374 położoney i w Kancellaryi niżey podpisanego Pisarza, więcey daiącemu sprzedanym zostanie. — Do sprzedaży zatem pomienionego domu i przygotowawczego przysądzenia na rzecz więcey daiącego Licytanta, dzień 20 Sierpnia r. b. wyznacza się. — Gdzie oraz dom po Andrzeiu Sławińskim pozostały, na Kleparzu przy ulicy długiey Nr. 68 położony 946 złp. 16 gr. oszacowany, na małoletnią Juliannę Sławińską tamże wraz z Opiekunką Franciszką Sławińską, i Opiekunem Wincentym Kasprzyckim Nr. 64 mieszkaiącemi, w części spadły, z mocy Rezolucyi tegoż Trybunału z dnia 8 Sierpnia 1811 do Nr. 4058 wydaney, stanowczo sprzedanym zostanie. — Wzywa zatem niżey podpisany Opiekunow i życzących sobie powyższe domy nabyć, aby w dniu rzeczonym, o godzinie 9tey zrana stawili się, i podania swe za powyższe domy oswiadczyli. — Zbior obiaśnień, taxę i kondycye każdego czasu tamże przeyrzeć można. — Dan w Krakowie dnia 15go Lipca 1813.

Floryan Choynacki. P. A. D. K.

Niżey podpisany Kommissarz delegowany upadłey massy Stanisława Pyrzanowskiego w moc zapadłego Wyroku Wysok. Tryb. Handl. Dep. Krak. i Radomskiego z dnia 12 Maia 1812 ustanowiony, wzywa wszystkich wierzycieli teyże massy wyż wspomnionego Pyrzanowskiego, aby w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod Nrem 106 w dniu 7mym Sierpnia r. b. w izbie audyencyonalney o godzinie 3 po połnduiu stawili się, a to celem obrania Syndykow ostatecznych iak prawo Kodexu Handlowego Księgi III. uskutecznionym mieć chce, oraz dla naznaczenia tymże Syndykom honorarium za przeciąg ich pracy przy ukonczeniu zupełnym teyże massy. W Krakowie d. 15 Lipca 1813.

Ludwik Stanowski.

Sąd Policyi Poprawczy obwodu Krakowskiego, wzywa ninieyszym wszelkie władze cywilne i woyskowe, ażeby Starozakonnych Herszlę i Poysaka o występek kradzieży trzech koni obwinionych, z targowiska końskiego w Krakowie zbiegłych wyśledzić, i tutay pod baczuym okiem doprowadzić kazać zechciały. — Pierwszy to iest Horszel, iest wzrostu niskiego żonaty, lat więcey iak 30 maiący, twarzy chuderlawy, blond włosow małych gniadych, chodzi w czapce żydowskiey, w kapocie sukienney koloru ciemnego, w butach. — Drugi to iest Peysak, iest wzrostu średniego, żonaty, ma lat przeszło 30, twarzy okrągłey, blond, brody żołtey, nosa długiego, włosow gniadych, oczow pełnych, chodzi w kapeluszu okrągłym, w kapocie sukienney koloru zielonego w botach.

Od J. K. X. Mci Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego dnia 21 Czerwca 1813.

Więckowski. Hoszowski. Michinski.